

Lewica chce cywilnego nadzoru nad policją

21 września 2023

„Domagamy się powołania niezależnego od bieżącej większości parlamentarnej Centralnego Biura Monitorowania Policji” – oświadczył poseł Adrian Zandberg podczas konferencji prasowej we Wrocławiu. Jak podkreślił kierownictwo CBMP „nie będzie wybierane zwykłą większością głosów”. „Ma to zagwarantować bezpartyjny charakter tej instytucji” – dodał.

Centralne Biuro Monitorowania Policji będzie to instytucja niezależna od MSWiA jednostka organizacyjna podporządkowana Sejmowi. Jej pracownicy i szef będą osobami spoza policji i służb specjalnych i nie będą mogli być ich byłymi funkcjonariuszami. Szefa CBMP wybierać będzie Sejm i przed nim składać będzie co roku sprawozdanie ze swojej działalności. Komisja prowadzić będzie postępowania w sprawach skarg i wniosków na policję. „To ma być prawdziwy cywilny nadzór nad policją, dzięki czemu obywatelka czy obywatel pokrzywdzony przez funkcjonariuszy, będzie mógł się zwrócić o naprawę niezależną kontrolę” – mówił Zandberg. Jak dodał, taka kontrola nie będzie prowadzona przez „byłych funkcjonariuszy, czy też kolegów ze studiów w Szczytnie”.

Lewica proponuje również, aby policjanci obowiązkowo byli wyposażeni w identyfikatory i kamery nasobne. Funkcjonariusze powinni również przechodzić szkolenia z zasad postępowania zgodne ze standardami przestrzegania praw człowieka i procedurami deeskalacji. „Obywatelki i obywatele nie czują się bezpiecznie, ale czują, że polska policja jest w rękach PiS-u. Dziś polska policja kojarzy się z pałkami wymierzonymi w kobiety, z gazem rozpylanym w ludzi na ulicach” – mówiła posłanka Joanna Scheuring-Wielgus.

Lewica domaga się dymisji generała Szymczyka z funkcji

Komendanta Głównego Policji oraz wprowadzenia kadencyjności w sprawowaniu tej funkcji. – Panie komendancie, czy jest Panu tak po ludzku wstyd? Czy jak wstaje Pan rano i patrzy sobie w oczy, to nie jest Panu wstyd, że działa Pan na zlecenie Jarosława Kaczyńskiego? Czy nie jest Panu wstyd, że doprowadził Pan do sytuacji, w której polska policja nie chroni nas obywateli? Gdzie jest Pana honor? Oczywiście nie miał Pan honoru, kiedy w Pana pokoju wybuchł i doprowadził Pan do sytuacji zagrażającej życie warszawiaków. Cemu doprowadził Pan do sytuacji, w której podlegli panu policjanci są funkcjonariuszami partyjnymi? – dopytywała posłanka.

„Władza, która się boi, zaczyna bezrozumnie używać przemocy, aby zastraszać obywateli. PiS-owi strach zagląda do oczu i dlatego zaczynają używać w sposób bezrozumny i przemocowy siły państwa. Lewica nie odpuści i będziemy pokazywali wszelkie patologie tej władzy, wymieniali z imienia i z nazwiska tych, którzy są sprawcami konkretnych afer” – komentował poseł Krzysztof Śmiszek. „To nie pierwszy raz, kiedy policjanci atakują obywateli. Wielokrotnie byłam na marszach i na komisariatach. Byłam też w tzw. kordonach, gdzie funkcjonariusza ściskali moje dłonie, szarpali mnie i spadałam na glebę. Zwracam się do Polek: widzicie, jak nas traktują funkcjonariusze na zwykłych zgromadzeniach. Dziś za mówienie czegoś złego o władzy, możesz być popchnięta lub wsadzona do suki. Możemy to zmienić, zrobmy wszystko, aby pogonić tę władzę. Możemy doprowadzić do tego, że stojąc obok policjanta, będziemy czuły się bezpiecznie. Dlatego 15 października, drogie siostry, matki, babcie i ciotki – wymieńcie parasolki na długopis, którym zagłosujecie na partię, która walczy o prawa kobiet, na Lewicę!” – oświadczyła posłanka Joanna Scheuring-Wielgus.

Źródło: Trybuna.info